**SIÓDME POTY NA PIERWSZYM MARATONIE**

**Palące słońce, ale przede wszystkim wymagająca, bo licząca do 1000 metrów przewyższeń trasa premierowej odsłony Cisowianka Mazovia MTB Marathon dały się we znaki setkom zawodniczek i zawodników.**

Poprzedzające maraton ulewne deszcze zostawiły po sobie ślad w postaci mniejszych i większych, płytszych i głębszych kałuż. Nie dało się ich nie zauważyć ani ominąć, więc stanowiły obowiązkowe urozmaicenie na każdym dystansie. Ale obok kałuż na trasie czaiły się jeszcze tumany kurzu, które wzbijane przez turkocące opony dodawały kolorytu rywalizacji. Ale najciekawiej robiło się wtedy, gdy zza wspomnianych tumanów i spośród kałuż, gdzieś na połowie dystansów wyłoniły się zbocza Dębowej Góry. To było największe sobotnie wyzwanie, gdzie prędkości rozpędzonych zawodników znacząco spadały – w przeciwieństwie do tętna oraz prędkości bijącego serca. Na listę wyników wpłynął też odcinek XC, który dystans ½ Pro pokonywał dwukrotnie, a dystans Pro – trzykrotnie.

W tych warunkach na dystansie ½ Pro najlepsi okazali się Iwona Miktus (ALLTOP STAG TEAM) z wynikiem 1:22:21 oraz Krzysztof Kohut, który wykręcił rezultat 1:21:39. Na dystansie Pro o włos wygrał Sebastian Borowski (Stajnia Rowerowa Intercars Team), który rywalizację ukończył po 2:42:45. Drugiego na mecie Bartka Borowicza (Cozmobike Team) wyprzedził o dwie sekundy, a trzeciego Jana Czaplińskiego (Komobike Scott) – o trzy.

Bez względu na zajęte miejsce, na każdego uczestnika meldującego się na finiszu czekał kolarski bidon z pamiątkowej kolekcji Tour de France, ufundowany przez Continental Polska. Ta sama firma przygotowała też atrakcyjne zestawy upominków dla najszybszych zawodniczek i zawodników z dystansu Pro oraz ½ Pro. Nagrody ufundowali również Go Sport, Centrum Rowerowe oraz firma Alltop.

„Gdy w dzisiejszych czasach słowem kluczem jest niepewność, to trasa w Mławie zawsze i na pewno przynosi moc pozytywnych wrażeń. Mimo że wymaga od kolarzy niemałego wysiłku, mimo że jest trudna technicznie, mimo że nie należy do najkrótszych, to jestem absolutnie przekonany, że każdy, kto ją ukończył, na długo zachowa ją w pamięci” – mówi Cezary Zamana, dyrektor sportowy Cisowianka Mazovia MTB Marathon.

Kolejna odsłona tego popularnego cyklu odbędzie się w Nidzicy, dokąd Cezary Zamana powraca po dłuższej przerwie. Start już w sobotę ósmego sierpnia. Zapisy on-line trwają na mazovia.zamanagroup.pl.